

Pani Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Ponowna interpelacja w sprawie skażenia wody

Szanowna Pani Prezydent,

Odnosząc się do pisma z 12 lipca 2016 r. znak DOA-OA-II.0003.464.2016 stwierdzam, że udzielona odpowiedź w zakresie dotyczącym jakości wody jest niekompletna (co przyznaje nawet odpowiadający na interpelację), kłamliwa i/lub świadcząca o niekompetencji. Pozostawiając na razie sprawę sporu sądowego pomiędzy ŁSI a ZWiK, zamierzam skupić się na drugim, bardziej nagłym bloku spraw – jakości łódzkiej wody i jej prawdopodobnych skażeniach.

W związku z powyższym, kolejny raz proszę o udostępnienie tzw. ocen rocznych sporządzonych przez Dział Technologiczny ZWiK Sp. z o.o. w Łodzi dla poszczególnych systemów wodociągowych i łódzkiej sieci wodociągowej za 2015 rok, których niedostarczenie mi w ramach odpowiedzi na interpelację odbieram jako ukrywanie niewygodnej prawdy. Dochodzi do tego, że informacje, które powinny mieć charakter publiczny i być natychmiast ujawniane, skrzętnie są ukrywane.

Ponadto proszę o dostarczenie:

- a) informacji nt. jakości wody za 2015 r. przekazanej do ŁSI w ramach realizacji „Umowy dzierżawy ...”, na którą (fakt przekazywania takiej) ZWiK powołuje się w pierwszej odpowiedzi w sprawie (pismo UML z 24 maja br. znak DOA-OA-II.0003.316.2016),
- b) mapy Łodzi na karcie formatu A-4 z zaznaczeniem strefy ciśnienia zwykle obsługiwanej przez przepompownię na Chojnach (zaznaczenie ustalonego obszaru, do którego tłoczona jest woda z tej pompowni podczas niezakłóconej pracy), z podaniem jaka to część sieci wodociągowej,
- c) informacji nt. wielkości wtłoczenia do łódzkiej sieci wodociągowej wody z wodociągu sulejowskiego i wielkości wtłoczenia wody do całej sieci wodociągowej w dniach 1 i 2 lutego 2016 r.,

To, że obecne kierownictwo łódzkiego ZWiK „swobodnie” interpretuje wyniki badań i nie stosuje się do branżowego rozporządzenia dało się zauważyć już przy pierwszej odpowiedzi. Prawidłowa interpretacja wyniku badania jest bowiem następująca: przy wyliczonym przedziale ufności 0-9 **wykryto 2 jednostki enterokoki**, inaczej: wynik badania z 95 % prawdopodobieństwem mieści się w przedziale 0-9, ale wykryto 2 jtk, czyli więcej niż zero, a to oznacza **skażenie!** Odpowiadający pisze o prawdopodobieństwie wystąpienia wyniku „0” - jest to kuriozalne, bo równie dobrze mogłoby napisać że mogłoby to być 1,2, 3, itd. do 9, a nawet, konsekwentnie stosując tę logikę, że wynik „0” (zero) może oznaczać skażenie! Na stronie internetowej ZWiK w zakładce „jakość wody” Spółka podaje, że wielkością dopuszczalną jest 0 jtk., bez podawania przedziału ufności; a zatem konsekwentnie – 2 oznacza skażenie, co materialnie, na podstawie informacji z badań, miało miejsce lub tak powinno być traktowane. Zgodnie z prawdą, ZWiK zapisał to jako wyrób niezgodny w tabeli załącznika nr 1. ostatnia kolumna.

Sposób dalszej argumentacji jest przy tym kłamliwy: odpowiadający pisze bowiem, że enterokoki nie są traktowane jako podstawowy wskaźnik jakości wody (sic!). Stoi to w sprzeczności z przepisami, albowiem Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 13.11.2015 r., Dz. U. z dnia 27.11.2015 r. poz. 1989 w § 3.1. stwierdza się, że „woda jest bezpieczna dla życia

ludzkiego, jeżeli jest wolna od mikroorganizmów chorobotwórczych i pasożytniczych ..." i w p. 1) powołuje się załącznik nr 1. do Rozporządzenia, w którym wymienia się „**Podstawowe** wymagania mikrobiologiczne”; ZWiK-u dotyczy tabela A, gdzie w poz. 2 wymienia się **Enterokoki**, a zatem poszukiwanie enterokoków w wodzie jest badaniem podstawowym. Rozporządzenie § 2 punkty 5 i 6 wymienia pojęcia monitoringu kontrolnego i przeglądowego. Kuriozalne i infantylne jest powołanie się odpowiadającego na to, iż w załączniku 5 nie wymieniono Enterokoków w grupie monitoringu kontrolnego. Czyżby sugerował on, że jeśli, jego zdaniem, „nie musiał” wykonywać tego badania, to tak, jakby enterokoków w wodzie nie było? Trudno zrozumieć, o czym świadczy takie podejście do zawodu i obowiązków, ale z pewnością igra się ze skażeniem i lekceważy zdrowie mieszkańców miasta.

Odnosząc się do odpowiedzi Wiceprezydenta Łodzi Pana Tomasza Treli: nie sposób stwierdzić, kto w ZWiK został pociągnięty do odpowiedzialności akurat za niepowiadomienie stosownych służb Miasta Łodzi o skażeniu, gdyż cała ta sprawa od początku objęta jest w ZWiK tajemnym sposobem traktowania. Regulamin Organizacyjny ZWiK wymienia Dyrektora Generalnego – Prezesa Zarządu jako nadzorującego procesy produkcji, uzdatniania i wtłaczania wody do sieci wodociągowej, oraz utrzymania jej jakości, a jako kontrolującego procesy uzdatniania - drugiego Członka Zarządu - DF. Kto zatem nakazał tajemniczość w tej sprawie i dlaczego? Co na to Rada Nadzorcza?

Już po ujawnieniu przeze mnie sprawy skażenia, obaj członkowie zarządu zostali „potraktowani” przez organy Spółki roczną **nagrodą** pieniężną w wysokości równowartości dwukrotności ich miesięcznego wynagrodzenia w 2015 r. oraz dodatkowym członkiem zarządu do współpracy.

Co do zdania rozpoczynającego się od „W dniu 3 lutego 2016 r. ...” to jest ono nadzwyczaj pokrętne, jest w sprzeczności z tym, co napisałem powyżej i nie powinno mieć miejsca. Jak już wykazałem, wyrób niezgodny z wymaganiami wystąpił. Dlatego zastanawiające jest m.in. to, że ponowne próby wody pobrano dopiero 4 lutego, skoro już 3 lutego powzięto wiedzę o skażeniu i sporządzono sprawozdanie - załącznik 3 i wyłączono wodociąg.

Jednocześnie informuję, że przy dalszym uchylaniu się od rzetelnych odpowiedzi, kręactwie przy interpretacji dostarczonych wyników i niedostarczaniu wymaganych danych, rozważę dalsze kroki związane z pełnym i to publicznym wyjaśnieniem sprawy skażenia wody i mactw związanych z ukrywaniem tego. Będę podnosił, iż doszło do niewłaściwych, karalnych zachowań kierownictwa ZWiK i sprowadzenia zagrożenia o dużym zasięgu, czy to wynikających z niekompetencji czy też raczej rozmyślnego działania ze świadomością mogących nastąpić konsekwencji. Odnoszę bowiem wrażenie, że poprzez ukrywanie stanu faktycznego, partykularne względy personalne oraz marketingowe w obecnym zarządzie ZWiK wzięły pierwszeństwo przed dbałością o zdrowie i bezpieczeństwo odbiorców – mieszkańców Łodzi.

Chcę przy tym zauważyć, że jeśli interpretacja wyników badań laboratoryjnych, zaprezentowana przez ZWiK w dotychczasowej korespondencji nie wynika jedynie z potrzeby mactwienia, a raczej z niewiedzy (niekompetencji) w kierownictwie zakładu, to świadczyłoby to o gwałtownym obniżeniu poziomu branżowej wiedzy fachowej w ZWiK i jest być może jeszcze bardziej zatrważające, niż działanie świadome, bo źle rokuje na przyszłość.

Oczekuję zatem na pełną i rzetelną odpowiedź na tę interpelację

W załączeniu przekazuje przykład postępowania z innej gminy, który wskazuje na odpowiedzialność w tym zakresie.

Z poważaniem


Włodzimierz Tomaszewski

KOMUNIKAT

do mieszkańców sołectwa Zarzęcin

Informuję mieszkańców sołectwa Zarzęcin, że w wyniku okresowego badania wody do spożycia, pobranej do badania laboratoryjnego w dniu 02.08.2016 r. z wodociągu publicznego Zarzęcin, stwierdzono obecność bakterii grupy coli.

Wodociąg obsługuje ludność tylko w miejscowości Zarzęcin.

Woda z w/w wodociągu nie nadaje się spożycia.

Woda bezpośrednio pobrana z kranu nadaje się jedynie do celów sanitarno-bytowych .

Wodę do spożycia można pobierać z punktu czerpalnego zlokalizowanego przy ujęciu wody w Błogiem Rządowym.

Ponadto woda z ujęcia Błogie będzie dowożona do mieszkańców beczkowitzem OSP Zarzęcin (przed spożyciem zaleca się przegotowanie wody).

W dniu dzisiejszym zostały ponownie pobrane próbki wody do badania przez Państwową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Opocznie. O wynikach badań, mieszkańcy zostaną niezwłocznie poinformowani.

Obecnie sieć wodociągowa w Zarzęcinie poddawana jest dezynfekcji podchlorynem sodu.

Aktualne informacje dotyczące jakości wody można uzyskać adresem:

<http://www.psse.opoczno.pl> lub www.mniszkow.pl

W trosce o zdrowie mieszkańców sołectwa, zwracam się do Państwa z prośbą o pilne przekazanie powyższej informacji sąsiadom.